



Sygn. akt I PK 27/04

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 grudnia 2004 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Teresa Flemming-Kulesza (przewodniczący)

SSN Zbigniew Hajn (sprawozdawca)

SSN Zbigniew Myszka

Protokolant Małgorzata Beczek

w sprawie z powództwa S. K.

przeciwko [...] Ośrodkowi Kultury w B.

o ustalenie istnienia stosunku pracy i dopuszczenie do pracy,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw
Publicznych w dniu 9 grudnia 2004 r.,

kasacji strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w B.

z dnia 27 października 2003 r.,

oddala kasację.

Uzasadnienie

Sąd Okręgowy Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w B. wyrokiem z 27
października 2003 r., po rozpoznaniu sprawy z powództwa S. K. przeciwko [...]

Ośrodkowi Kultury w B. o ustalenie istnienia stosunku pracy i dopuszczenie do pracy, na skutek apelacji B. Ośrodka Kultury w B. od wyroku Sądu Rejonowego w B. z 27 czerwca 2003 r., nakazującego pozwanemu dopuszczenie powoda do pracy na stanowisko równorzędne pod względem wynagrodzenia ze stanowiskiem zajmowanym przez niego do 3 lipca 1996 r., oddalił apelację.

Sąd Okręgowy stwierdził, że Sąd pierwszej instancji prawidłowo ustalił stan faktyczny. Zgodnie z tymi ustaleniami powód został zatrudniony 1 lipca 1990 r. w Gminnym (B.) Ośrodku Kultury w B. na stanowisku starszego instruktora ds. programowych i jednocześnie powołany na stanowisko dyrektora tej jednostki. Uchwałą Rady Gminy w B. z 3 lipca 1996 r. stwierdzono jego wybór na stanowisko wójta Gminy B.. Po powołaniu powoda na to stanowisko Zarząd Gminy podjął uchwałę o oddelegowaniu go do pełnienia tej funkcji na czas trwania kadencji. Świadczy o tym protokół z posiedzenia Zarządu Gminy w B. z 10 lipca 1996 r., w którym stwierdzono: "Zarząd zaakceptował przedstawione propozycje przez Wójta Gminy B.", przy czym propozycje te dotyczyły oddelegowania powoda ze stanowiska Dyrektora B. Ośrodka Kultury. Po upływie kadencji powód miał powrócić na stanowisko Dyrektora B. Ośrodka Kultury w B.. Pełniącą obowiązki („p.o”) dyrektora tego Ośrodka została A. G., która została powołana na stanowisko uchwałą Zarządu gminy bez przeprowadzenia postępowania konkursowego. Obowiązki wójta powód pełnił do 18 listopada 2002 r. W świadectwie pracy z 19 listopada 2002 r., wydanym przez Urząd Gminy, stwierdzono, że stosunek pracy ustał w wyniku upływu kadencji. W dniu 19 listopada 2002 r. powód w piśmie do pozwanego wyraził gotowość podjęcia pracy w B. Ośrodku Kultury, a wcześniej - 29 października 2002 r. - gotowość taką zgłosił nowemu już wójtowi Gminy w B.. W odpowiedzi na pismo powoda, A. G., pełniąca obowiązki dyrektora B. Ośrodka Kultury w B., stwierdziła, że nie posiada kompetencji do zatrudnienia powoda na równoległym stanowisku i odesłała go do wójta Gminy w B.. W oparciu o zebrany materiał dowodowy Sąd Rejonowy ustalił, iż powodowi w sposób dorozumiany udzielony został urlop bezpłatny na czas pełnienia funkcji wójta Gminy B..

Sąd Okręgowy dzieląc ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji wskazał, że ze statutu B. Ośrodka Kultury wynika, że dyrektora tego Ośrodka powołuje i odwołuje Zarząd Gminy, który był uprawniony do podejmowania decyzji

także w przedmiocie oddelegowania powoda na okres pełnienia funkcji wójta. Sąd Okręgowy stwierdził również, że powód pełniąc funkcję wójta nie świadczył w tym czasie pracy na rzecz B. Ośrodka Kultury. Skoro po zakończeniu kadencji wójta powód wyraził gotowość powrotu do poprzedniej pracy, to uznać należy, że umowa o pracę z powodem na stanowisku dyrektora B. Ośrodka Kultury nie została rozwiązana w związku z czym stosunek pracy z pozwanym trwa nadal. W tej sytuacji, Sąd pierwszej instancji prawidłowo ocenił, że roszczenie powoda o ustalenie istnienia stosunku pracy i dopuszczenie do pracy było uzasadnione.

W kasacji pozwany zaskarżył wyrok Sądu Okręgowego w całości oraz wniósł o jego uchylenie w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, Sądowi który wydał orzeczenie, a także o zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych.

Jako podstawy kasacji skarżący wskazał:

1. Naruszenie przepisu postępowania, tj. art. 233 k.p.c. przez dowolną ocenę dowodów i przyjęcie, że stosunek pracy z wyboru, nawiązany z powodem 3 lipca 1996 r., rozwiązał się 18 listopada 2002 r. W szczególności, zdaniem pozwanego, Sąd Okręgowy w B. w ocenie materiału dowodowego pominął i nie uwzględnił uchwały nr 11/3/98 Rady Gminy B., z mocy której dokonano 30 października 1998 r. wyboru powoda na stanowisko wójta. Wskutek tego Sąd w sposób dowolny uznał, że nawiązany uprzednio stosunek pracy z wyboru nie wygasł 30 października 1998 r. Dowolna ocena dowodów odnosi się także do przyjęcia, że czynność oddelegowania powoda na okres kadencji (niezależnie od jej właściwej kwalifikacji prawnej), jest urlopem bezpłatnym i dokonana 10 lipca 1996 r. odnosi także skutek do stosunku pracy nawiązanego 30 października 1998 r. W aktach sprawy brak dowodów wskazujących na to, że powód ponownie ubiegał się o udzielenie mu urlopu bezpłatnego. Wobec powyższego Sąd uznał pewne fakty za udowodnione mimo, że nie było ku temu podstawy. Właściwe ustalenie, ile stosunków pracy z wyboru łączyło powoda oraz, czy w ramach stosunku pracy z wyboru nawiązanego 30 października 1998 r. powód winien ubiegać się ponownie o urlop bezpłatny, miało istotny wpływ na wynik sprawy. Wadliwe ustalenie, że powód przebywał na urlopie bezpłatnym automatycznie powodowało bezpodstawne przyznanie mu prawa do powrotu do pracy u pozwanego pracodawcy.

2. Naruszenia prawa materialnego polegające na:

- niewłaściwym zastosowaniu art. 74 k.p. poprzez bezpodstawne przyjęcie, że dokonane 10 lipca 1996 r. przez Zarząd Gminy oddelegowanie powoda na czas trwania kadencji, jest wystarczające do tego aby ustalić, iż jest to przebywanie na urlopie bezpłatnym bez względu lub też także w związku z nowym wyborem powoda na Wójta dokonanym 30 października 1998 r. Pozostaje to w bezpośrednim związku z pominięciem treści art. 73 k.p., który przewiduje, że skutkiem prawnym wygaśnięcia mandatu jest rozwiązanie stosunku pracy z wyboru, zaś dokonanie wyboru jest nawiązaniem stosunku pracy. Wobec faktu, iż powód nie podjął żadnych kroków prawnych, aby uzyskać ponownie urlop bezpłatny, bezpodstawne było stosowanie art. 74 k.p.
- błędnej wykładni (ustaleniu, iż stosunek pracy z 3 lipca 1996 r. nie wygasł w dniu 30 października 2002 r.) i niewłaściwym zastosowaniu (braku zastosowania) art. 73 k.p. i bezpodstawnym ustaleniu, że stosunek pracy z wyboru nawiązany przez powoda 3 lipca 1996 r. trwał do 18 listopada 2002 r.
- niewłaściwym zastosowaniu „(brak zastosowania do samorządzie gminnym (w brzmieniu wówczas obowiązującym ustawa z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie terytorialnym) w związku z art. 28 i 29 tej ustawy i bezpodstawne przyjęcie, czas trwania kadencji (o której mowa w uchwale zarządu Gminy B. z dnia 10 lipca 1996 roku) trwał do dnia 18 listopada 2002 r.” (fragment cytowany dosłownie z kasacji);
- niewłaściwym zastosowaniu art. 174 k.p., bowiem powód po 30 października 1998 roku nie nabył prawa do urlopu bezpłatnego, skoro po rozwiązaniu stosunku pracy z wyboru w dniu 30 października 1998 r nie wystąpił ponownie o udzielenie mu urlopu bezpłatnego przez pozwanego;
- niewłaściwym zastosowaniu art. 174¹ k.p., bowiem powód po 30 października 1998 r. nie wyrażał zgody na udzielenie mu urlopu bezpłatnego i nie było porozumienia pracodawców w zakresie jego zatrudnienia. Natomiast kadencja, o której mowa w uchwale Zarządu Gminy z 10 lipca 1996 roku, upłynęła 30 października 1998 r. Rekapituluując, po tej dacie, powód nie przebywał na urlopie bezpłatnym i zastosowanie tej normy było niewłaściwe;

- niewłaściwym zastosowaniu art. 174 k.p. poprzez uznanie, iż oddelegowanie zastępuje lub też spełnia wymogi pisemnego wniosku pracownika o udzielenie urlopu bezpłatnego oraz, że może dotyczyć (zachowuje ciągłość) także w innym stosunku pracy nawiązanym 30 października 1998 r. Wadliwa subsumcja stanu faktycznego do tego przepisu była bezpośrednim skutkiem niewłaściwego zastosowania art. 74 k.p., bowiem nie było podstaw do uznania, iż powód przebywa na urlopie i nie powiązano faktu udzielenia urlopu z konkretnym stosunkiem pracy z wyboru (wadliwa wykładnia art. 73 k.p.) co doprowadziło do błędnie wydanego rozstrzygnięcia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja podlega oddaleniu, ponieważ jej podstawy okazały się nieusprawiedliwione.

Sąd Najwyższy nie może uwzględnić zarzutów kasacji dotyczących naruszenia art. 233 k.p.c. Artykuł ten obejmuje dwie jednostki systematyczne (paragrafy) normujące odmienne kwestie. Dlatego też powołanie go w całości nie może być uznane za spełnienie obowiązku przytoczenia podstaw kasacyjnych (art. 393³ § 1 pkt 2 k.p.c.), tym bardziej że stosownego doprecyzowania, polegającego na wskazaniu przepisu lub przepisów stanowiących podstawę kasacji w rozumieniu art. 393¹ pkt 2 k.p.c., nie zawiera również uzasadnienie tego zarzutu. Należy w związku z tym przypomnieć, że, jak wyjaśnił już Sąd Najwyższy, koniecznym elementem uzasadnienia podstawy kasacyjnej jest wskazanie, które przepisy ustawy - oznaczone numerem artykułu (paragrafu, ustępu) - zostały naruszone, na czym to naruszenie polegało oraz, jaki mogło mieć wpływ na wynik sprawy. Sąd Najwyższy działając jako sąd kasacyjny nie jest uprawniony do samodzielnego konkretyzowania zarzutów lub też stawiania hipotez co do tego, jakiego przepisu dotyczy podstawa kasacji (postanowienie Sądu Najwyższego z 17 stycznia 2002, III CKN 760/00, LEX nr 53138). W związku z tym powołanie w całości artykułów ustawy, składających się z kilku mniejszych jednostek systematycznych, normujących odmienne kwestie, nie spełnia zasadniczego wymogu stawianego kasacji, jakim jest przytoczenie podstaw kasacyjnych (art. 393³ § 1 pkt 1 *in initio*

k.p.c.), zwłaszcza, gdy uszczegółowienie w tym zakresie nie nastąpi w uzasadnieniu kasacji (wyrok Sądu Najwyższego z 27 kwietnia 2004 r. II UK 330/03). W tym stanie rzeczy, wobec nieskuteczności zarzutów dotyczących naruszenia przepisów postępowania, Sąd Najwyższy przy ocenie zarzutów odnoszących się do naruszenia prawa materialnego jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego wyroku (art. 393¹¹ § 1 i 2 k.p.c.).

Warto jednak zauważyć, że nawet gdyby przyjąć, że skarżącemu chodziło o wskazanie art. 233 § 1 k.p.c. jako podstawy kasacji, zarzut naruszenia tego przepisu w sposób mogący mieć istotny wpływ na wynik sprawy, należałoby uznać za nieuzasadniony. Nie podważył on bowiem podstawowego w sprawie ustalenia, że powodowi w sposób dorozumiany udzielono urlopu bezpłatnego na czas pełnienia funkcji wójta Gminy B.. „Oddelegowanie” powoda do pełnienia funkcji wójta przez Zarząd Gminy B., zostało trafnie ocenione przez sądy rozpoznające sprawę jako udzielenie mu urlopu bezpłatnego przez pozwaną B. Ośrodek Kultury. Skarżący w kasacji nie kwestionował, przez wskazanie odpowiedniej podstawy procesowej lub materialnej, ustalenia Sądu Okręgowego, że uprawniony do dokonywania czynności z zakresu prawa pracy dyrektora (powoda) B. Ośrodka Kultury był Zarząd Gminy. W tej sytuacji, oddelegowanie, które w okolicznościach sprawy łączyło się z zawieszeniem wykonywania stosunku pracy powoda w Ośrodku i podjęciem wykonywania funkcji wójta na podstawie wyboru, nie może być ocenione inaczej niż jako udzielenie urlopu bezpłatnego przez organ działający w imieniu pozwanego pracodawcy. Okoliczności sprawy wyraźnie też wskazują, że pozwany udzielił powodowi urlopu bezpłatnego w sposób dorozumiany na cały okres pełnienia obowiązków wójta. Świadczy o tym to, że zarówno po pierwszym, jak i po drugim wyborze powoda na stanowisko wójta pozwany Ośrodek nadal traktował go jako pracownika, a równocześnie ani nie rozwiązał z nim stosunku pracy z powodu „samowolnego” zaprzestania wykonywania pracy, ani nie wezwał go do wykonywania pracy w Ośrodku. Nie bez znaczenia dla powyższej oceny jest także to, że zastrzeżenia co do kwalifikacji okresu nieświadczenia przez powoda pracy w Ośrodku w okresie pełnienia przez niego funkcji wójta powstały dopiero po zmianie ekipy sprawującej władzę w gminie. W ocenie tej nie można również pominąć innych okoliczności. W szczególności stanowisko dyrektora Ośrodka

zostało po oddelegowaniu powoda obsadzone jedynie tymczasowo, przez powołanie osoby wykonującej te obowiązki jako „p.o. Dyrektora” („pełniąca obowiązki”) bez przeprowadzenia postępowania konkursowego, co wskazuje, że stanowisko to miało oczekiwać na powoda. Należy zatem uznać, że przyjęte przez Sąd Okręgowy (za Sądem pierwszej instancji) ustalenie, iż powód przez cały okres pełnienia funkcji wójta korzystał z urlopu bezpłatnego, udzielonego mu w sposób dorozumiany, jest w świetle materiału dowodowego zebranego w sprawie, logiczne i przekonujące. Jak wynika z ustalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego, jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena ta nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona. (np. wyrok Sądu Najwyższego z 27 września 2002, II CKN 817/00, LEX nr 56906).

Z podobnych, jak powyżej względów Sąd Najwyższy nie może uwzględnić zarzutów kasacji dotyczących naruszenia art. 73 k.p., 174 k.p. i 174¹ k.p. Również te podstawy kasacji nie zostały sprecyzowane w sposób odpowiadający tak sformalizowanej skardze jak kasacja. Wszystkie one składają się z kilku odrębnych przepisów (paragrafów), w tym art. 174 z czterech paragrafów, normujących różne kwestie. Dlatego także w tym przypadku Sąd Najwyższy, działając jako sąd kasacyjny, nie jest uprawniony do samodzielnego konkretyzowania zarzutów lub też stawiania hipotez co do tego, jakiego przepisu dotyczy podstawa kasacji.

W tej sytuacji Sąd Najwyższy może jedynie ograniczyć się do ogólnego stwierdzenia, że istotą tych zarzutów jest teza, że powód, po zakończeniu pierwszej kadencji na stanowisku wójta nie uzyskał prawa do dalszego urlopu bezpłatnego w B. Ośrodku Kultury. Teza ta opiera się na własnych ustaleniach faktycznych skarżącego, odmiennych od niezakwestionowanego skutecznie ustalenia przyjętego w zaskarżonym wyroku, iż powód uzyskał w sposób dorozumiany urlop

na cały okres sprawowania funkcji wójta. Należy też dodać, że Sąd Najwyższy w obecnym składzie podziela pogląd wyrażony w wyroku z 18 grudnia 2003 r. (III PZP 17/03, OSNP 2004, nr 8, poz. 134), w którym Sąd Najwyższy stwierdził, że ocena zachowania rygorów formalnych określonych w art. 174 k.p. musi uwzględniać swoistość okoliczności sprawy, a zarówno wniosek pracownika o udzielenie urlopu bezpłatnego, jak i udzielenie urlopu nie muszą być sformalizowane, co dotyczy głównie pisemnej formy tego wniosku. W związku z tym zarówno wniosek pracownika, jak i udzielenie przez pracodawcę urlopu są oświadczeniami woli, które mogą być wyrażone przez każde zachowanie ujawniające ich wolę w sposób dostateczny (art. 60 k.c. w związku z art. 300 k.p.).

Wobec powyższego nieuzasadniony okazał się także zarzut naruszenia art. 74 k.p. przez niepodjęcie przez powoda kroków prawnych w celu uzyskania urlopu, skoro, jak ustalono w sprawie, dorozumiana zgoda pozwanego pracodawcy na korzystanie przez powoda z urlopu bezpłatnego obejmowała cały okres pełnienia przez niego funkcji wójta.

Z uwagi na konstrukcję gramatyczną, niejasność treści oraz brak uzasadnienia, niezrozumiałe jest sformułowanie zarzutu dotyczącego naruszenia art. 28 i 29 ustawy 8 marca 1990 r. o samorządzie terytorialnym. W związku z tym, rozważenie tego zarzutu, dosłownie zacytowanego powyżej w opisie podstaw kasacji, nie jest możliwe.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy, na podstawie art. 393¹² k.p.c., orzekł jak w sentencji.